

Ani śladu złośliwego czerniaka

Jestem profesorem na znanej uczelni prawniczej w Madrycie. Nie jestem praktykującym katolikiem, ale w Boga. Niedawno u mojej żony zdiagnozowano czerniaka złośliwego i zdecydowano się na operację jak najszybciej. Ale dzięki temu, co się wydarzyło, nie było konieczności leczenia operacyjnego.

30-08-2019

Dzięki kilku przyjaciołom z Opus Dei znałem postać i dzieło św. Josemarii. Coś mnie natchnęło i udałem się do katedry w Madrycie, gdzie znajduje się kaplica poświęcona św. Josemarii. Tam gorąco modliłem się o zdrowie mojej żony.

Na następny dzień wyznaczona była operacja. Jednak rano spojrzałem na obszar na skórze, w którym występował czerniak i zdębiałem: nie było po nim nawet śladu. Znowu sprawdziłem to miejsce - tym razem za pomocą lupy - i przekonałem się, że skóra była całkowicie czysta.

Oczywiście poszliśmy do gabinetu lekarskiego, w którym żona miała być operowana tego samego poranka, lecz lekarz był zdezorientowany, nie widząc nawet cienia czerniaka, który sam zdiagnozował. Ponownie zbadał dokładnie moją żonę i stwierdził, że

rzeczywiście czerniak zniknął i że operacja nie jest już potrzebna.

Ja z całą pewnością przypisuję natychmiastowe uzdrowienie mojej żony wstawiennictwu św. Josemarii. Sądzę, że uczciwość wymaga, bym to świadectwo przekazał do Postulatora Opus Dei.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/ani-sladu-zlosliwego-czerniaka/> (11-03-2026)